

„Bieszczady, och Bieszczady”

Pod taką nazwą zorganizowany został tegoroczny wypoczynek członków koła Smoki. Nazwa znalazła odzwierciedlenie w odczuciach uczestników, którzy oczarowani zostali wielorodnością atrakcji Bieszczad. Oczarowani zostali przede wszystkim pięknymi widokami. Mieli okazję poznać historię miejscowości, w której nocowali – czyli w Bereźce, zobaczyli ruiny cerkwi oraz przeszli trudną trasę z Bereźnicy Wyżnej na punkt widokowy. W Polańczyku płynęli statkiem po Zalewie Solińskim i przeszli koroną największej zapory wodnej Solina. W Myczkowcach zwiedzili zaporę wodną, cerkwie w miniaturze, ogród biblijny oraz mini ZOO. W Górzance obejrzeliby cerkiew z zachowanym ikonostasem rzeźbionym. Następnie pieszo przeszli przez przełęcz Hyrcza do Łopienki – po drodze zobaczyli tereny, gdzie wcześniej były wsie, a ich już teraz nie ma.

Jedną z objazdowych pozwoliła pokazać uczestnikom w Baligrodzie rynek, na którym znajduje się czołg, niedaleko jest kirkut – cmentarz żydowski oraz cmentarz wojenny z pochowanymi tu żołnierzami polskimi i radzieckimi, którzy polegli w latach 1944-1947 w walkach z hitlerowskim okupantem oraz zmagając się z oddziałami Ukraińskiej Powstańczej Armii po zakończeniu II wojny światowej. W Jabłonce widzieli pomnik Karola Świerczewskiego, a w Cisnej – Betlejemkę i stację ratunkową GOPR. Mieli okazję również przejechać się kolejką wąskotorową na Bałnicę. W Mucznej zobaczyli stadninę żubrów, mieli okazję wejść do schroniska pod Małą Rawką. Nie przeszkodził im nawet deszczyk, który zaskoczył ich w drodze. W Rymanowie zwiedzili Hute Szklane Kolorowe. Niektórym osobom udało się nawet wydmuchać coś ze szkła. W Bórbce zwiedzili Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowego Łukasiewicza, a w Iwoniczu Zdrój mogli napić się wody źródlanej. W Sanoku obejrzeliby atrakcje tego miasta.

Dzień przed odjazdem odpoczęli w wiejskim zoo i korzystali z tamtejszych atrakcji – najbardziej podobały im się zjazdy na

pontonie.

Te wszystkie ciekawe miejsca pokazał im przewodnik Andrzej Czech, który jest również ratownikiem GOPRu. Już pierwsze z nim spotkanie było niezwykle. Zabrał uczestników na polanę, rozdał mapy, na których trzeba było odnaleźć miejsce, w którym się znajdowaliśmy. Pokazał również zastosowanie różnych aplikacji w telefonie komórkowym pomocnych do odnalezienia trasy lub wezwania pomocy. Innego dnia pokazał im filmy z akcji ratunkowych oraz ze szkoleń goprowców.

Taki program jednak zobowiązuje. W zamian uczestnicy przygotowali dwa spektakle związane z profilaktyką uzależnień. Młodsza grupa na podstawie Królowy Śnieżki, a starsza Małego Księcia. Na przedstawienia zaproszeni zostali właściciele ośrodka, personel i nasz przewodnik. Każdy z nich otrzymał upominek w postaci materiałów promocyjnych Gminy Śrem.

Podczas pobytu uczestnicy podzieleni byli na 4-osobowe grupy, w każdej z nich były dzieci niepełnosprawne, dziewczynki i chłopcy. Jedna drużyna składała się z mam. Rywalizowali w różnych konkurencjach. Przewodnią było MINIEURO – każda drużyna rozegrała 9 meczów. Inne konkurencje to: gra terenowa z wiedzy o lesie, wyścigi rzędów, test wiedzy o EURO, czystość pokoi, rozgrzewka i kartka z kroniki. Nie próżnowały również mamy dzieci niepełnosprawnych, które przygotowały przepiękne kartki okolicznościowe dla naszych darczyńców. Wszystkim Darczyńcom za okazaną pomoc, wsparcie i wrażliwość serdecznie dziękuję w imieniu podopiecznych SMOKÓW ich rodziców i opiekunów oraz wychowawców,

Dziękuję również wychowawcom, pielęgniarce, którzy podjęli trud opieki nad dziećmi. Dziękując Darczyńcom i kadrze życzę wszelkiej pomyślności zarówno w życiu zawodowym jak i osobistym. Wszystkiego dobrego.









